

Zorze polarne według Maugi

I

To wcale nie są zorze
To ONI nadają sygnały do nas
ze swojego świata
Żółty znaczy - nareszcie!
Zielony - o, macie drzewa....
Niebieski - my też tęsknimy.
Czerwony - uważaj, Mauga!

II

A może to Pan Bóg
nie może dziś spać
i chce by go wreszcie
ktoś tu zauważył
- jak chłopiec zagnany
zbyt wcześnie do łóżka
podświetla latarką
swoją wielką koldrę:
raz w niebieskie misie,
raz w czerwone serca
albo w ogromne żółte motyle
ale gdy tylko ktoś go
wreszcie dojrzy
i pomacha mu ręką
szybko gasi światło
i zaczyna chrapać

III

OK to tylko gra świateł
efekt pracy mózgu,
narządów wzroku
i niezaspokojonych pragnień
Lecz nawet jeśli poza
nocą polarną nic nie ma
niech będą chociaż zorze -
te błyski na płótnie
krótkie jak życie
i tak samo
nie do podrobienia

*

16 grudnia 2006

*

Obrazy Maugi i jej córki Miriam oraz innych artystów będą licytowane podczas koncertu Joli Wolters (Jola Wolters) w Muenster 5 lipca na rzecz Marzeny Elm (Marzena Erm).